

SKITURING W POLSKICH GÓRACH – NOWY PRODUKT TURYSTYCZNY?

Joanna Adamczyk

Streszczenie

Celem artykułu jest przedstawienie skituringu jako nowej w Polsce (a właściwie znanej od wielu lat) dyscypliny turystyki narciarskiej w kontekście możliwości utworzenia na jej bazie produktu turystycznego, promującego polskie góry. Dyscyplina ta napotyka na szereg trudności, które stawiają w wątpliwość taką możliwość. Problemy te nie są aż tak widoczne w krajach Europy Zachodniej, w artykule podjęto próbę przeprowadzenia analizy przyczyn takiej różnicy.

Słowa kluczowe: skituring, turystyka kwalifikowana, produkt turystyczny

SKITOURING IN POLISH MOUNTAINS – A NEW OFFER?

Abstract

The paper presents skitouring as a new (but known for many years) discipline of ski tourism in a context of possibility to create a tour operator's product which would be used for purposes of promotion of Polish mountains. This attractive discipline meets many difficulties causing questioning the possibility of making it real. The problems are less noticeable in other European mountain areas, the paper's goal is to discuss and analyze that difference.

Key words: skitouring, qualified tourism, tourist product

Wstęp

Gama zimowych produktów turystycznych oferowanych przez polskie obszary górskie jest dość wąska. W większości przypadków oferta ogranicza się do narciarstwa zjazdowego. W niektórych pasmach górskich występują również elementy infrastruktury do uprawiania narciarstwa biegowego. Najlepszym przykładem są Jakuszyce, gdzie oferowane są szerokie możliwości, nie dorównuje jej żadna z polskich miejscowości. Warto jedynie wspomnieć o pojedynczych trasach narciarskich wyznaczonych w innych pasmach górskich, np. u podnóża Tatr. Infrastruktura służąca uprawianiu turystyki narciarskiej w polskich górach jest jeszcze skromniejsza, brak produktów turystycznych o nią opartych. Jednocześnie wydaje się, że jest to bardzo atrakcyjna i coraz bardziej popularna dyscyplina turystyki. Skłania to do rozważenia realnych możliwości utworzenia takiego produktu.

Charakterystyka skituringu

Nazwa skituring zaczerpnięta została bezpośrednio z języka angielskiego i, jak do tej pory, nie doczekała się polskiego tłumaczenia. Dyscyplina ta nie może też być w pełni utożsamiana z turystyką narciarską, gdyż to szersze pojęcie obejmuje również wędrowki nizinne. Branigan i Jenns (2006) określają skituring jako rodzaj aktywności górskiej, obejmującej podchodzenie na nartach pod górę w celu późniejszego zejścia w dół bez konieczności zdejmowania nart. Autorzy doś

dobrze ujęli w tej definicji aspekt techniczny dyscypliny, jednak nie uwzględnili elementu turystycznego.

Często powtarzana jest inna definicja, która, według autorki, dość trafnie określa istotę skituringu: jest to dyscyplina łącząca w sobie zalety techniki narciarstwa zjazdowego z przyjemnością nieskrępowanego poruszania się w terenie. Pojęcie to jest najczęściej wiązane z turystycznymi wędrowkami po terenie górskim i posiada następujące odmiany:

- Narciarstwo wysokogórskie – poruszanie się na nartach w wysokogórskim terenie otwartym. Według terminologii alpejskiej, przez teren otwarty uważa się obszar poza przygotowanymi trasami narciarskimi (Życzkowski i Wala 2004). Są to wędrowki o umiarkowanym stopniu trudności;
- Ski-alpinizm – rozumiany jest przez tych samych autorów jako zjazdy w terenie eksponowanym, grożące niebezpiecznym upadkiem, a także połączone z wejściami wspinaczkowymi lub zjazdy wymagające użycia sprzętu wspinaczkowego i asekuracyjnego (niekiedy także podczas podejścia);
- Freeride – dyscyplina narciarstwa nastawiona na zjazdy poza przygotowanymi trasami narciarskimi. Bardzo często w uprawianiu freeride nie przewiduje się podchodzenia od samej podstawy zbrocza. W celu maksymalizacji liczby zjazdów wykorzystuje się infrastrukturę narciarstwa zjazdowego, wykonując jedynie krótkie podejścia do punktu startowego zjazdu.

W uprawianiu skituringu wykorzystuje się sprzęt narciarski umożliwiający jednocześnie: Trzymanie buta w bardzo podobny sposób, jak w narciarstwie zjazdowym – poprzez zaczepienie pięty i palców oraz zapewnienie szeregu bezpieczników wypięciowych. Ruch nogą podobny do stosowanego w narciarstwie biegowym – jednak trochę inaczej realizowany, poprzez odchylenie od narty całego wiązania, które zostało zaopatrzone w zawias umieszczony w przedniej jego części.

Narty są podobne do stosowanych w narciarstwie zjazdowym, zazwyczaj trochę lżejsze i mniej taliowane. Odmiany skituringu wymagają specjalnych dostosowań w konstrukcji nart: (i) Skialpinizm – bardzo lekka i wytrzymała konstrukcja, efekt ten osiągnąć jest zazwyczaj kosztem komfortu jazdy; (ii) Freeride – narty szerokie i długie, ułatwiające jazdę w puchu oraz zazwyczaj cięższych niż typowa narta zjazdowa. Buty stosowane w skituringu są również bardzo podobne do zjazdowych od strony sposobu usztywniania nogi narciarza. Podstawowe różnice wiążą się z koniecznością zapewnienia komfortu wędrowki poprzez wyposażenie ich w podeszwę typu vibram, podobną jak w butach turystycznych, oraz przełącznik umożliwiający uwolnienie usztywnienia kostki, zlokalizowany z tyłu buta. Dodatkowym wyposażeniem sprzętu narciarskiego są tzw. „foki” – samoprzylepne pasy posiadające jednostronnie ukierunkowane, sztywne, przypominający futro włosy. Umożliwiają one jednocześnie podchodzenie – poprzez kierunkowe wbijanie się futra w śnieg przy cofaniu narty oraz przesuwaniu narty do przodu – dzięki umożliwieniu poślizgu narty do przodu. Trudne warunki wymagają też wykorzystania tzw. noży lodowych, które przyczepiane są do wiązań i zapobiegają ześlizgiwaniu się na twardym śniegu lub oblodzonej powierzchni.

Skituring nie jest nowy

Omawiając dyscyplinę należy pamiętać, że, pomimo zmienionej nazwy, idea skituringu nie jest nowa. Posiada ona głębokie korzenie w historii człowieka, a szczególnie ludów związanych z obszarami, na których śnieg zalegał przynajmniej przez część roku. Początkowo narty stosowane były w celach transportowych, związanych z prowadzeniem polowań oraz przemieszczaniem się w okresach zimowych. Pierwsze ślady wędrowek na nartach stwierdzono już w wykopaliskach z okresu mezolitu (około 6 000 lat temu). Za ojczyznę turystyki narciarskiej uważana jest Skandynawia,



Ryc. 1. Sprzęt używany w skituringu: z lewej – foki oraz sposób ich przymocowania do narty, z prawej – but skiturowy, wiązanie oraz noże lodowe (fot. J. Adamczyk)

Fig. 1. Skitouring equipment: left – adhesive skins and fasten method, right – skitouring boot, binding and crampons

gdzie od XVI w. narty zaczynały być stosowane, oprócz celów użytkowych, takich jak polowania oraz komunikacja pocztowa, również w wyprawach badawczo-naukowych (Fridtjof Nansen). Pierwsze zawody narciarskie odbyły się w Oslo w roku 1767.

Historia turystyki narciarskiej w Polsce rozpoczyna się od skonstruowania przez zakopiańczyka Stanisława Barabasa pierwszych „łyżew śniegowych” (1888). Został on zmuszony do tego srogimi warunkami zimowymi, które zastał wybierając się na polowanie. Projekt swój (i nazwę) oparł on prawdopodobnie na doniesieniach byłych powstańców 1863 r. – Sybiraków. W tym czasie pojawiały się również opowieści o Norwegach przemierzających Grenlandię. W roku 1894 Barabasz był też uczestnikiem pierwszej udokumentowanej wycieczki narciarskiej po Tatrach. Dokonał on także w 1905 roku pierwszego wejścia na nartach na dwutysięcznik – Kopę Kondracką i Małołączniak.

Dalszy rozwój narciarstwa, rozumianego już jako forma turystyki, wiązany jest z przełomem XIX i XX w. i wielkimi postaciami tatrzańskimi: Mieczysław Karłowicz, Mariusz Zaruski, Józef Oppenheim, Klemens Bachleda. Ich osiągnięcia narciarskie stanowią wyzwanie do dziś, czego przykładem jest sławny zjazd Mariusza Zaruskiego z Kościelca tzw. Rysą Zaruskiego. Wydany w 1936 r. przewodnik narciarski po Karpatach i Tatrach Józefa Oppenheima, opisuje trasy wędrówek po Tatrach, które nadal są wykorzystywane, pod warunkiem występowania odpowiedniej pokrywy śniegowej. Autor przewodnika stworzył też, do dzisiaj używane pojęcie „wyrypy”. Oznacza ono przejście na nartach niełatwej, całodniowej trasy z dużą ilością podejść i zjazdów. Powstawały też liczne kluby narciarskie propagujące turystykę: w 1907 r. Karpackie Towarzystwo Narciarskie we Lwowie oraz Zakopiański Oddział Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego, w 1919 r. Polski Związek Narciarski.

Po I Wojnie Światowej narciarstwo wysokogórskie odrodziło się dzięki Kampanii Wysokogórskiej Wojska Polskiego. W tym okresie zbudowano kolejkę linową na Kasprowy Wierch. Wielu narciarzy korzystało z niej w celu kontynuowania wycieczki w trudno dostępne rejony. Dynamiczny rozwój narciarstwa wysokogórskiego został przerwany na długi okres przez II Wojnę Światową. Pomimo powstania w międzyczasie Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK, za okres odrodzenia powojennego narciarstwa wysokogórskiego uważa się lata 80. XX w., a najbardziej dynamicznie rozwija się on od lat 90.

Udostępnianie obszarów górskich dla skituringu

Skituring jest dyscypliną narciarstwa związanego z górami i właściwie każdy rodzaj terenu górskiego nadaje się do jego uprawiania. Różnica polega na stopniu trudności wycieczek oraz możliwości uprawiania poszczególnych odmian skituringu.

Oprócz Tatr, które stanowią jedyny obszar uprawiania skialpinizmu w Polsce, oraz posiadających warunki do freeride, inne pasma górskie pozwalają na łatwiejsze wycieczki narciarskie. Są one popularne w Sudetach i Beskidach, gdzie istnieje możliwość wędrowania po drogach leśnych oraz szlakach turystycznych. Często też wyznaczane są szlaki narciarskie wykorzystujące istniejącą sieć dróg, np. w Beskidzie Sądeckim.

Specyficzna sytuacja związana z udostępnianiem terenu dla potrzeb narciarstwa ukształtowała się w polskich obszarach chronionych. Regulaminy parków narodowych standardowo dopuszczają uprawianie narciarstwa po trasach do tego celu wyznaczonych oraz ewentualnie szlakach turystycznych, z zachowaniem pierwszeństwa pieszych. Jednak nie wszystkie regulaminy zawierają regulacje związane z uprawianiem narciarstwa turystycznego. Np. Regulamin Karkonoskiego Parku Narodowego (2009) stanowi, że „Narciarstwo zjazdowe i biegowe możliwe jest wyłącznie na trasach i terenach wyznaczonych dla uprawiania narciarstwa.”

Szczególnym przypadkiem jest sposób podejścia do narciarstwa turystycznego przez Tatrzański Park Narodowy. Zarządzenie Dyrektora TPN z dnia 22 maja 2009 r. wyznacza tereny do uprawiania turystyki narciarskiej oraz definiuje szlaki, na których dopuszczone są zjazdy na nartach. Wyznaczone zostały również strefy dopuszczonego uprawiania narciarstwa zjazdowego w (cytat) „nieorganizowanym terenie narciarskim”. Jasno również określone zostały warunki dopuszczenia możliwości uprawiania narciarstwa: „Turystyka narciarska może być uprawiana, pod warunkiem występowania pokrywy śnieżnej zabezpieczającej roślinność i glebę przed oddziaływaniem narciarstwa”. W porównaniu do wcześniejszych zarządzenie to nieco poszerza zakres dostępności terenów TPN dla narciarstwa. Jednak nadal polityka parku skierowana jest na ochronę wartości przyrodniczych Tatr przed zwiększającym się co roku naporem narciarzy wysokogórskich. Sytuacja ta nie powoduje zdziwienia, gdyż od lat obserwowane są zjawiska związane z nieposzanowaniem zasad odwiedzania parku narodowego przez turystów. Przykładem takiego zachowania może być zdarzenie, które zaszło w lutym 2009 r., kiedy 22 osobowa grupa zdecydowała się na zjazd z przełęczy Krzyżne przez dolinę Waksmundzką stanowiącą ścisły rezerwat przyrody. Wypadek zakończył się wysokimi mandatami nałożonymi na narciarzy oraz apelami dyrektora TPN o szacunek dla przyrody. Sytuacja konfliktu jest dodatkowo podgrzewana przez różnego rodzaju publikacje przedstawiające szerokie możliwości uprawiania turystyki narciarskiej w Tatrach. Zaznaczone są w nich na przykład wszystkie żłebki, które nadają się do zjazdu, z podziałem na poziom trudności. Nie uwzględniony jest jednak ich status ochronny.

Nieco inaczej kształtuje się udostępnianie Słowackich Tatr dla narciarstwa turystycznego (TANAP 2009). Osoby należące do organizacji alpinistycznych przy sprzyjających warunkach śniegowych i braku zagrożenia lawinowego w okresie od 21 grudnia do 15 kwietnia mogą uprawiać narciarstwo wysokogórskie na wyznaczonych do tego celu obszarach. Wycieczki te należy zgłosić TANAP. W Tatrach Wysokich wyznaczono 15 tras skialpinistycznych umożliwiających poruszanie się po terenie nieoznakowanym. W Tatrach Zachodnich udostępniono 5 miejsc, z których prawdziwą mekką stała się Żiarska Dolina.

Zupełnie inaczej wygląda sprawa terenów dla turystyki narciarskiej w Alpach. Obszary udostępniane w sposób zorganizowany, ze względu na zastosowanie, dzieli się na dwa rodzaje: (i) Trasy przeznaczone do wędrowek na nartach, obejmujących zarówno podchodzenie, jak i zjazd. Wyznaczane we wszystkich pasmach górskich w ramach zagospodarowania turystycznego;

(ii) Strefy freeride – często wyznaczane w sąsiedztwie obszarów narciarstwa zjazdowego. Istnieją również obszary przeznaczone głównie do uprawiania zjazdów terenowych, wyposażone w wyciągi narciarskie oraz pełną informację o niebezpieczeństwach. Nie posiadają one wyznaczonych i przygotowanych tras narciarskich, można je zazwyczaj znaleźć w dalszej okolicy. Przykładem takiego sposobu zagospodarowania jest miejscowość Le Grave we Francji, gdzie udostępniono zbocze górskie o różnicy wysokości 2 150 m, wyznaczono na nim trzy warianty tras.

Standardowo w terenach alpejskich nie zabrania się poruszania na nartach poza szlakami. Ograniczenia nakładane są na tereny szczególnie cenne przyrodniczo, jednak ich odsetek jest stosunkowo mały, w porównaniu do obszarów bez ograniczeń. Podstawowym kluczem wyznaczania tras narciarskich jest bezpieczeństwo. Prowadzone są one terenami całkowicie lub częściowo omijającymi obszary szczelin lodowcowych oraz stosunkowo bezpiecznymi z punktu widzenia innych zagrożeń. Zjazdy na inne nieoznakowane tereny często opatrzone są znakami ostrzegawczymi informującymi, że dalsze poruszanie się odbywa się na własną odpowiedzialność. Tworzenie nowych obszarów uprawiania skialpinizmu odbywa się zazwyczaj z inicjatywy parków narodowych, gmin alpejskich lub organizacji górskich w ramach tworzenia produktu turystycznego.

Różnica w sposobie udostępniania widoczna pomiędzy obszarami Tatr i Alp może zastanawiać i bywa często powodem wysuwania argumentów dotyczących zwiększenia zagospodarowania turystycznego polskich gór. Jednak należy zwrócić uwagę na inne uwarunkowania wynikające ze znacznej różnicy w powierzchni terenów, które mogą zostać zagospodarowane dla narciarstwa. Z niej również wynika znacznie mniejsza presja turystyczna obserwowana na terenie Alp. Osobną sprawą jest wysoka kultura uprawiania turystyki w Alpach, gdzie standardowo szanowane są przepisy chroniące przyrodę.

Stan obecny dyscypliny oraz trendy jej rozwoju

Wielokrotnie wskazuje się na rozwój skituringu w Polsce. Szczególnie dotyczy on obszaru Tatrzańskiego Parku Narodowego i Karkonoszy, ale też na innych szlakach można zauważyć wzrost liczby narciarzy. Co roku powstają coraz to nowe kluby skiturowe. Szczególnie wiele takich klubów powstało na Górnym Śląsku i w Krakowie. W 2008 r. została też utworzona, w ramach Polskiego Związku Alpinizmu, Komisja Narciarstwa Wysokogórskiego. Popularne są również zawody skialpinistyczne wchodzące w skład Pucharu Polski. Wiele klubów i organizacji narciarskich skupia się na aktywnościach związanych z zawodami.

Tymczasem, zdaniem autorki, turystyka narciarska wydaje się być zaniedbana. Kluby wykazują mniejsze zainteresowanie organizowaniem wycieczek górskich. Niewielka jest aktywność Komisji Turystyki Narciarskiej PTTK. W tym zakresie pozytywnie wyróżniają się inicjatywy towarzyskie, zrzeszające osoby z całej Polski, działające w portalach internetowych. Należą do nich: Polski Klub Skiturowy, czy Skitury.net. Z inicjatywy tego ostatniego co roku (od 2007 r.) odbywają się w Tatrach Złoty Skiturowe gromadzące miłośników narciarstwa. W ramach zlotów organizowane są wieczory z pokazami slajdów, spotkania towarzyskie, akcje testowania sprzętu oraz oczywiście wycieczki narciarskie.

Niestety w obecnych trendach rozwoju narciarstwa turystycznego zauważyć można bardzo niepokojące tendencje. Są one związane z niewystarczającym naciskiem na wyszkolenie i doświadczenie górskie oraz, wspomnianą już, tendencję do łamania reguł. Pierwszy z problemów spowodowany jest prawdopodobnie przyjętą przez narciarzy metodą rozpoczynania uprawiania skituringu. Wśród zapalonych narciarzy zjazdowych, których doświadczenie górskie wiąże się głównie z użytkowaniem tras narciarskich oraz wyciągów, pojawia się tendencja do nagłego rozszerzania zainteresowań. Zazwyczaj, dysponując dobrą techniką jazdy, osoby te obierają sobie od

razu ambitne cele w postaci źleń tatrzańskich. Jednak brak wykształcenia turystycznego oraz znajomości taktyki górskiej powoduje, że zdarzają się wypadki spowodowane, m.in. niezajomością zasad poruszania się w górach w przypadku wysokiego stopnia zagrożenia lawinowego. Innym biegunem są turyści górscy, którzy posiadają doświadczenie z zakresu letniej turystyki pieszej, rozszerzający swoje zainteresowania w kierunku bardziej przygodowym, bez wcześniejszego szkolenia z zakresu techniki jazdy. Efektem bywają wypadki związane z upadkami w terenie niebezpiecznym. Obydwa podejścia występują stosunkowo często i są równie niebezpieczne. Teoretycznie sposobem na częściowe zaradzenie opisanym niedostatkom w wykształceniu byłoby zatrudnienie przewodników górskich oraz udział w specjalnych kursach narciarstwa. Jednak, pomimo istniejącej oferty w tym zakresie, obserwuje się niewielkie jej wykorzystanie. Powoduje to, że liczba przewodników górskich z uprawnieniami narciarskimi jest stosunkowo niewielka. Wśród nich przeważa też opinia, że utrzymanie się z tej działalności jest trudna sztuka. Być może problem ten związany jest z niewystarczającym statusem finansowym osób rozpoczynających swoją przygodę z turystyką narciarską. Wydaje się jednak, że w Polsce nie narodziła się jeszcze moda na zatrudnianie przewodników górskich, gdyż wielu osobom wydaje się to „niehonorowe”, lub góry nie budzą w nich odpowiedniego respektu.

Tendencja do łamania reguł przejawia się między innymi we, wspomnianej już, skłonności do poruszania się bez szlaku przez obszary chronione, w tym rezerwy ścisłe. Problemem jest również przybieranie przez wycieczki skiturowe form gromadnych. Zjawisko to zwiększa zagrożenie dla przyrody, gdyż w grupie kilkunastoosobowej bardzo trudno o zachowanie ciszy. Zdarzały się przypadki trwałego płoszenia zwierzyny górskiej. Tak duże grupy stwarzają również zagrożenie dla samych siebie. Szczególnie istotny jest tutaj sposób zachowania się turystów na zboczu górskim, nawet w niewielkim stopniu, zagrożonym zejściem lawiny. Duże obciążenie zawsze jest w takiej sytuacji niebezpieczne. Inną sprawą jest zwiększanie presji na glebę i roślinność górską w wypadku organizowania wycieczek po niewystarczającej pokrywie śnieżnej – w maju, a nawet w czerwcu. Efektem takiego zachowania jest postawa „obronna” zarządów obszarów chronionych, które starają się zapobiec wpływowi na przyrodę poprzez mnożenie zakazów, ogólną czujność straży parkowych na ich łamanie oraz publikacje w prasie omawiające negatywne skutki narciarstwa wysokogórskiego.

Warto podkreślić, że na powyższej sytuacji najbardziej tracą osoby, które uprawiają skituring uwzględniając wszystkie reguły turystyki narciarskiej oraz z poszanowaniem przyrody, a objęte są wszystkimi metodami prewencyjnymi. Dodatkowo, w dialogu z zarządkiem obszaru chronionego traktowane są na równi z osobami łamiącymi reguły.

Podsumowanie uwarunkowań produktu turystycznego

Utworzenie produktu turystycznego w polskich górach, który zwiarał by skituring jest bardzo kuszącą perspektywą. Jest to bowiem dyscyplina bardzo atrakcyjna oraz, ze względu na swój niszowy charakter i wymagania w stosunku do poziomu wykształcenia, bywa postrzegana jako elitarna. Innymi mocnymi stronami skituringu są jego wysokie walory zdrowotne oraz ogólnorozwojowe. Podobnie jak w całej turystyce kwalifikowanej, związane są one m.in. z kształtowaniem pozytywnych postaw, cennymi umiejętnościami technicznymi, krajoznawstwem. Z ekonomicznego punktu widzenia nie jest to dyscyplina bardzo wymagająca. Koszt sprzętu jest porównywalny jest z narciarstwem zjazdowym. Jednak późniejsze jego uprawianie, w przypadku wędrówek narciarskich, nie wymaga wysokich nakładów. Od zarządky terenu wyznaczenie szlaku narciarskiego wymaga co najwyżej takich samych nakładów, jak szlak pieszy. Szanse dyscypliny

związane są zatem ze wzrastającą modą na alternatywną i przygodową aktywność turystyczną, połączoną z pojawiającym się znużeniem narciarstwem zjazdowym. Dodatkowo produkt może zostać oparty o istniejącą już, coraz lepszą infrastrukturę turystyczną.

Jednak istnieją również słabe strony dyscypliny, będące przyczyną głównych problemów spowodowanych przez skituring w Polsce, jak również obniżających wartość ekonomiczną tworzonego na jego bazie produktu turystycznego. Skituring jest niebezpieczny, co znacznie zmniejsza część potencjalnych uczestników i zatrzymuje ich na przygotowanej do zjazdu trasie narciarskiej. Wymagany jest wysoki próg umiejętności technicznych, doświadczenie górskie oraz bardzo duży wysiłek fizyczny związany z podejściem na nartach pod strome zbocze. Dodatkowo powinna ona być uprawiana w małych grupach. Powoduje to, że dyscyplina ta uważana jest za „niszową”. Na dodatek jest to dyscyplina o charakterze sezonowym. Wszystkie wymienione powyżej czynniki powodują, że produkt turystyczny budowany na bazie skituringu nie zapowiada się dochodowo.

Istotnym zagrożeniem są małe zasoby przyrodnicze Polski z punktu widzenia możliwości udostępniania terenów dla potrzeb skituringu - możliwe jest to na obszarze mniejszym niż 10% powierzchni kraju. Efekt ten jest dodatkowo wzmacniany opisanymi powyżej postawami turystów. Problemy te jednak można częściowo rozwiązać na drodze organizacyjnej. Znacznie bardziej zagrożającym czynnikiem zewnętrznym, który nie może zostać rozwiązany przez człowieka, jest tendencja ocieplania klimatu oraz krótki sezon zimowy – rozumiany jako okres występowania wystarczającej pokrywy śnieżnej. Czynnikiem ten powoduje również wątpliwości dotyczące inwestowania w infrastrukturę narciarstwa zjazdowego. Skituring jest jednak znacznie bardziej wrażliwy na te zagrożenia, gdyż sztuczne naśnieżanie turystycznych tras narciarskich nie jest możliwe.

Wyżej omówione uwarunkowania powodują, że skituring nie wykazuje wystarczającego potencjału do tworzenia samodzielnego produktu turystycznego. Szczególnie dotyczy to obszaru Tatr. Być może jednak może zostać on wkomponowany w produkty turystyki zimowej budowane w obszarach górskich dotkniętych mniejszą presją miłośników tej dziedziny. Utworzenie tras do uprawiania tej dyscypliny może być jednak czynnikiem promującym mniej znane obszary górskie Beskidów i Sudetów.

Literatura

- Życzkowski K., Wala J. 2004. Narciarstwo wysokogórskie w Polskich Tatrach Wysokich, Sklep Podróżnika, Warszawa.
- Branigan H., Jenns K. 2006. A complete guide to Ski Touring and Ski Mountaineering, Author House, Bloomington.
- KPN. 2009 (data dostępu). Regulamin Karkonoskiego Parku Narodowego, Strona Internetowa KPN, <http://www.kpnmab.pl/>
- Zarządzenie nr 6/2009, Dyrektora Tatrzańskiego Parku Narodowego, z dnia 22 maja 2009, W sprawie ruchu pieszego, rowerowego oraz uprawiania narciarstwa na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego.
- TANAP. 2009 (data dostępu). Návrstevný poriadok TANAP-u, Strona Internetowa, <http://www.tanap.org/navstevny-poriadok/index.php#skialpinizmus>

Joanna Adamczyk

Wydział Leśny

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego

Joanna.Adamczyk@wl.sggw.pl